

Centrum Kultury w kreatywnym mieście
Rozmowa z dr inż. Joachimem Otte, I Zastępcą Prezydenta Chorzowa
(Miesięcznik „Wspólny Chorzów” nr 1/2008)

- Co zadecydowało o tym, że w Chorzowie powstało centrum kultury?

- Są dwa ważne powody, by w centralnej dzielnicy miasta utworzony został duży ośrodek kultury. W czasach gospodarki rynkowej, gdy Chorzów przestał już być postrzegany jako miasto przemysłowe - potrzebna jest nam nowa wizja Chorzowa, która byłaby satysfakcjonująca dla mieszkańców i atrakcyjna dla inwestorów tworzących nowe miejsca pracy. Myślę, że Chorzów powinien szukać szans rozwoju jako miasto kreatywne, którego filarami są edukacja, nauka i kultura.

Dokładna analiza potrzeb wykazała, że w Chorzowie brakuje ośrodka kultury usytuowanego w centrum miasta, który skupiałby w jednym miejscu szereg zróżnicowanych i atrakcyjnych pod względem formy i treści propozycji z dziedziny kultury, edukacji i rozrywki. Te zadania dobrze powinno wypełnić właśnie Chorzowskie Centrum Kultury, które powstało w wyremontowanym i zaadaptowanym budynku dawnego Teatru Miejskiego przy ul. Sienkiewicza 3.

Drugim powodem podjęcia decyzji o powstaniu ChCK była chęć uratowania naszego dziedzictwa kulturowego. Zbudowane po części ze składek mieszkańców Chorzowa w okresie międzywojennym obiekty Miejskiego Domu Ludowego (po wojnie funkcjonujące pod nazwą Teatru Miejskiego), które przez wiele lat z dużym powodzeniem służyły kilku pokoleniom chorzowian, stale budziły zainteresowanie społeczeństwa Chorzowa co do ich dalszego losu.

- Koncepcja powołania Chorzowskiego Centrum Kultury od początku budziła sporo emocji, a zdania w tej sprawie były podzielone.

- Decyzją Architekta Miejskiego, z dniem 15 czerwca 1988 r., Teatr Miejski został zamknięty do czasu wykonania generalnego remontu i dostosowania obiektu do wymagań ochrony przeciwpożarowej. Po przystąpieniu do remontu i wykonaniu prawie całkowitej rozbiórki wnętrza teatru, przebudowę przerwano z powodu braku funduszy na początku lat 90-tych XX wieku. W trudnych latach przełomu ustrojowego, nowy samorząd Chorzowa nie miał jednoznacznych planów utrzymania budynku w sferze kultury. I tak w 1991 r. pojawił się projekt ówczesnego Zarządu Miasta przekazania budynku na rzecz Sądu Rejonowego. Projekt ten jednak bardzo niewielką ilością głosów został odrzucony. Jak wielkie emocje towarzyszyły tamtym decyzjom, niech świadczy fakt, że ówczesny przewodniczący Komisji Kultury Rady Miasta Roman Liczba – niedługo potem - widząc nieprzychylną kulturze postawę niektórych radnych, w akcie pewnej desperacji, złożył swój mandat radnego.

W budynku teatralnym w dalszym ciągu trwał stan „zawieszoności remontu” i w 1998 r. Zarząd Miasta zapowiadał wniesienie projektu uchwały zmieniającej przeznaczenie obiektu przy ul. Sienkiewicza 3 z funkcji kultury na funkcję handlu. Odpowiadając na te zamiary, Komisja Kultury RM pod przewodnictwem Piotra Fojcika przygotowała „Program polityki kulturalnej dla miasta Chorzowa”. Ważną pozycję w tym dokumencie wyznaczono dla Chorzowskiego Centrum Kultury, które powinno powstać w wyremontowanym i zaadaptowanym budynku dawnego Teatru Miejskiego przy ul. Sienkiewicza 3. Będąc wiceprzewodniczącym Rady Miasta i członkiem Komisji Kultury RM, byłem jednym z inicjatorów i pomysłodawców opracowania takiego programu, z uwzględnieniem powstania ChCK. Rada Miasta nasz program przyjęła 23 kwietnia 1998 r.

- Czy Chorzów stać na taką inwestycję? W mieście jest wiele bieżących problemów, związanych chociażby z koniecznością dokonania napraw i remontów dróg czy obiektów komunalnych.

- Patrząc przez pryzmat symbolicznej „dziury w chodniku”, można by dojść do wniosku, że inwestowanie w nowoczesne centrum kultury to zbytek. Ja jednak jestem zwolennikiem działań strategicznych, przynoszących efekty nie tylko w bliskiej, ale i dalszej perspektywie. Projekt przywrócenia do życia budynku dawnego Teatru Miejskiego i stworzenia tam Chorzowskiego

Centrum Kultury to przedsięwzięcie, które będzie „budować” nowy Chorzów i z pewnością będzie kreować atrakcyjny wizerunek naszego miasta. Jeszcze raz wracam do owego momentu, gdy radni miejscy stali przed dylematem przekazania (bądź nie przekazywania) obiektów dawnego Teatru miejskiego na działalność Sądu Rejonowego. Po latach widzimy, że miasto wzbogaciło się o nowoczesny gmach Sądu przy ul. Rostka i teraz otrzymujemy przepiękne Centrum Kultury przy ul. Sienkiewicza. Wynika stąd wniosek, że nie należy strategicznych wyborów dokonywać pod presją chwilowych potrzeb. Chciałbym więc w tym miejscu pokłonić się wszystkim, którzy bronili pomysłu utworzenia placówki kultury i potrafili spojrzeć dalej, aniżeli zwolennicy doraźnych rozwiązań, odnoszących się do owej „dziury w chodniku”.

- Ile kosztowała inwestycja związana z modernizacją budynków przy ul. Sienkiewicza 3 na potrzeby Chorzowskiego Centrum Kultury?

- Koszty inwestycji przywrócenia do świetności tych budynków są według mnie dosyć umiarkowane i wynoszą około 20 mln zł, ale przypominam, że 50 procent tych środków pozyskaliśmy ze środków Unii Europejskiej. W zamian zyskaliśmy w mieście reprezentacyjny obiekt, który będzie służył mieszkańcom przez wiele następnych lat. Warto podkreślić, że całe przedsięwzięcie poprzedzone było długotrwałą i żmudną procedurą, związaną z przygotowaniem wniosków o dofinansowanie inwestycji m.in. z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Wniosek, został przekazany do Urzędu Marszałkowskiego już w 2004 roku i był poddany ocenie merytoryczno-technicznej przez panel ekspertów, którzy bardzo wysoko ocenili naszą propozycję. Ostatecznie, w rankingu projektów w dziedzinie kultury znalazł się on na wysokim, siódmym miejscu. Umowa z Wojewodą Śląskim w sprawie dofinansowania inwestycji podpisana została 23 września 2005 roku.

- Chorzowskie Centrum Kultury to ogromny obiekt, nieporównywalny z żadnym innym w mieście...

- W wyniku przeprowadzanej przebudowy powstanie nowoczesny ośrodek kulturalny dysponujący w pełni wyposażonym zapleczem teatralno-konferencyjnym. Budynek o kubaturze 18 260,5 m³ oraz łącznej powierzchni użytkowej 4 636,4 m², będzie zawierał m.in.: salę widowiskową dla 450 widzów, galerię, salę kameralną, salę audiowizualno-konferencyjną, sale ćwiczeń muzycznych, sale zajęć plastycznych, salę taneczno-baletową, sale do spotkań klubowych, studio nagrań. Specjalna sala służyć będzie zasłużonemu chórowi „Lutnia”. W części podziemnej w terminie późniejszym urządzony zostanie lokal gastronomiczny.

Chorzowskie Centrum Kultury przejmie funkcje Miejskiego Domu Kultury „Centrum”, który nie posiadał odpowiedniej ilości pomieszczeń klubowych, a także wzbogaci ofertę kulturalną, jak i bazę edukacyjną miasta.

- Czym będzie różnić się oferta kulturalna ChCK od oferty innych instytucji kultury w mieście?

- Chorzowskie Centrum Kultury w założeniu ma stworzyć „nową jakość” w dziedzinie kultury. Istnienie nowoczesnej sali widowiskowej pozwoli na organizację dużej ilości koncertów, widowisk i spektakli teatralnych. Po skończonym spektaklu widz będzie miał możliwość obejrzenia np. wystawy obrazów w galerii, skorzystania z biblioteki i czytelnicy lub spędzenia reszty wolnego czasu w części gastronomicznej obiektu. Realna stanie się możliwość reaktywowania działalności amatorskiego teatru, jakim była Reduta Śląska. W ChCK impresariat będzie organizować ciekawe występy teatrów z innych miast a także różnego rodzaju koncerty lub recitale znanych artystów. Mam nadzieję, że w tworzeniu oferty kulturalnej Chorzowskiego Centrum Kultury będą brali zarówno udział artyści i animatorzy kultury, jak inne osoby, które chcą kreatywnie włączyć się w kulturalne życie miasta. Liczymy także na bardzo dobrą współpracę z flagową placówką naszego regionu, a mianowicie z Teatrem Rozrywki.

Rozmawiał Waldemar Kosior